

Miasto w Skansenie – na ratunek drewnianej zabudowie Białegostoku

Dzięki temu projektowi być może uda się uchronić przed zagładą kilka białostockich drewnianych budynków. Młodzi architekci, studenci Politechniki Białostockiej stworzą projekty sektora miejskiego w Podlaskim Muzeum Kultury Ludowej. Ich prace oceni jury. Autorzy najlepszych otrzymają nagrody, a niektóre pomysły, być może, doczekają się realizacji. To marzenie organizatorów konkursu. Przenoszenie drewnianych budynków do skansenu jest często jedynym sposobem na ich uratowanie, a skansen dzięki fragmentowi miejskiego krajobrazu stałby się jeszcze atrakcyjniejszy dla zwiedzających.

Uczestnicy konkursu na projekt sektora miejskiego w Podlaskim Muzeum Kultury Ludowej to studenci ostatniego roku architektury. Prace konkursowe (plansze z projektami sektora miejskiego) tworzą w ramach zajęć na uczelni. Mają na to czas do stycznia. Efekty oceni komisja konkursowa, w której skład wejdą wykładowcy Wydziału Architektury Politechniki Białostockiej i pracownicy Podlaskiego Muzeum Kultury Ludowej. Autorzy za swoje projekty otrzymają nagrody i wyróżnienia, a wystawę pokonkursową można będzie oglądać na Wydziale Architektury Politechniki Białostockiej i w Podlaskim Muzeum Kultury Ludowej.

- Współpraca z Muzeum stanowi potężny czynnik motywacyjny. Studenci mają poczucie sensu, celowości swej pracy, i niejako namacalności jej rezultatów – mówi profesor Jarosław Szewczyk z Wydziału Architektury Politechniki Białostockiej – przyszli architekci dostrzegają dzięki temu faktyczne problemy związane z jakością przestrzeni miejskiej, jej historią i przemijaniem jej elementów. Zresztą taka współpraca nie tylko motywuje, ale też inspirowe naszych studentów, porusza ich wyobraźnię. Takim czynnikiem uruchamiającym ich potencjał umysłowy jest wizyta w Muzeum, rozmowa z Dyrektorem, konsultacje z pracownikami.

Podczas wizyty w Podlaskim Muzeum Kultury Ludowej studenci oglądali miejsce w którym w przyszłości miałyby stać sektor miejski. To piętnastohektarowy, nieużytkowany pas ziemi wzdłuż torów kolejowych. Teren jest własnością muzeum, chociaż w tej chwili znajduje się za ogrodzeniem skansenu.

- Gdyby udało się odtworzyć w tym miejscu fragment miejskiego krajobrazu, byłoby to coś niezwykle atrakcyjnego i dla turystów, i dla mieszkańców Białegostoku – uważa dr Artur Gawęł dyrektor Podlaskiego Muzeum Kultury Ludowej – są w Polsce skanseny, na przykład w Sanoku czy Nowym Sączu, które mają na swoim terenie takie miasteczka. Nasze miało by nad nimi tę przewagę, że większość budynków nie byłaby rekonstrukcją. Chcemy przenosić do muzeum cenne architektonicznie budynki, które nie mają szansy na przetrwanie w miejscach, gdzie stoją dziś.

Pomysł przenoszenia do skansenu drewnianych miejskich domów powstał kilka lat temu. Do muzeum trafił już nawet jeden taki obiekt – drewniana willa z ulicy Bohaterów Getta 8, którą w ten sposób udało się uratować przed zagładą. Budynek jest teraz stosem drewna. Czekają na montaż.

- Sektor miejski może u nas powstać tylko i wyłącznie przy wsparciu finansowym władz Białegostoku – podkreśla dyrektor Gawęł – relokacja miejskich budynków przekracza

Białegostok – podkreśla dyrektor Główny – toleracja miejscem budynków przekracza nasze możliwości finansowe. Potrzebna jest umowa między Urzędem Marszałkowskim Województwa Podlaskiego a miastem Białystok, na mocy której miasto wzięłoby na siebie część kosztów przedsięwzięcia. Bo przecież mieszkańcom Białegostoku też powinno leżeć na sercu ratowanie przed zagładą starej zabudowy ich miasta.

- Taki sektor już dawno powinien istnieć – twierdzi profesor Szewczyk - przypomnijmy, ile sił obywatelskich zużyto na dyskusje o losie dzielnicy Bojary, dawniej pełnej arcydzieł drewnianej architektury, ileż też energii kosztowały gorące spory o ochronie drewnianej zabudowy przy Młynowej? Białystok słynął i nadal słynie z... dyskusji o ochronie drewnianej zabudowy. Tymczasem, paradoksalnie, za chwilę znikną ostatnie stare drewniane budynki.

Konkurs na projekt sektora miejskiego ma przypomnieć o tym mieszkańcom Białegostoku. Studenci architektury, którzy wezmą w nim udział, część pracy mają już za sobą. Ich poprzednie zadanie polegało na przemierzaniu białostockich ulic w poszukiwaniu ciekawych obiektów drewnianej architektury. Pokazali je na swoich pracach. Z pewnością są wśród tych budynków takie, które mogłyby stać się częścią sektora miejskiego w Podlaskim Muzeum Kultury ludowej.

źródło: PKML

oparc.ak

